

W
środku
dodatek
historyczny
IPN

Nasze drogie wakacje





Piekarnia R. Dobrowolski

JEDYNA TAKA W KIELCACH
PROWADZONA PRZEZ TRZECIE POKOLENIE MISTRZÓW PIEKARSTWA

**Bez
tłuszczów
TRANS**

pieczywo pszenne
według receptury
niezmienionej
od **76** lat

Jedząc nasze pieczywo masz pewność,
że spożywasz naturalny, tradycyjny produkt wysokiej jakości
bez polepszaczy, bez spulchniaczy, bez konserwantów, bez barwników.

*Polska
smakuje*

25/04/2022/PW

Biuro RM przy sanktuarium św. Józefa w Kielcach Zaprasza na Pielgrzymki

MEDZIUGORIE 2022

2-10 lipca
z parafią
Katedralną w Kielcach

20-28 sierpnia
z parafią Przemienienia
Pańskiego Kielce – Białogon

10-18 września
z parafią
św. Wawrzyńca w Górnicy

Informacje o pielgrzymkach w parafiach lub pod nr tel.: **794 505 865**
oraz na stronie: **www.pielgrzymkikielce.pl**

AP/22/04/17/2022

W końcu remont

Ulica Orłąt Lwowskich, jedna z kluczowych w północnej części Kielc, doczeka się remontu. W tym roku mają rozpocząć się wstępne prace. Jak informuje Jarosław Skrzydło, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg, lada chwila ruszy procedura przetargowa. – Na ukończeniu są prace dokumentacyjno-projektowe, a ogłoszenie przetargu planujemy w trzecim kwartale 2022 roku – mówi. W budżecie na inwestycję



zabezpieczono w tym roku ponad milion złotych. W kolejnym - półtora. – Mam nadzieję, że nie dojdzie do żadnych komplikacji, bo wtedy możemy się spodziewać protestów mieszkańców, aby wymóc na władzach miasta szybką realizację tej wiele razy przekładanej inwestycji – mówi radny Dariusz Kisiel. /mł/

Nabory do GUM

Rusza druga seria rekrutacji do Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar. Instytucja planuje w tym roku zatrudnić kolejne osiemnaście osób. Ci, którzy dostaną pracę będą musieli przygotowywać się do niej jeszcze przed oficjalnym otwarciem laboratoriów. – Wszystko ze względu na to, że GUM jest unikatowy, z nowoczesną aparaturą,



której obsługa wymaga specjalnego szkolenia. Planujemy je przeprowadzić w Warszawie i innych miejscach w Polsce. Podejmujemy wysiłki, aby jak najlepiej przygotować przyszłych pracowników – mówi Piotr Ziółkowski, dyrektor generalny GUM. Aktualnie opublikowano pierwszych pięć ofert. Otwarcie Kampusu planowane jest na połowę 2023 roku. /mł/



Świętujemy!

W tym roku program uroczystości majowych jest wyjątkowo bogaty. Zaczną się one 2 maja, w Dniu Flagi o godzinie 11.30 pod pomnikiem poświęconym uczestnikom powstania listopadowego, u rogu ulic Zagórskiej i Tarnowskiej. O godzinie 12 na kieleckim rynku zostanie uroczystie podniesiona flaga. Tam będą miały też miejsce przemówienia okolicznościowe, pokaz musztry paradej, a o godzinie 21 - uroczysty capstrzyk. Obchody Święta Konstytucji Trzeciego Maja rozpoczną się o godzinie 11 Mszą Świętą w intencji ojczyzny, w bazylice katedralnej. Po liturgii przewidziano przemarsz ulicą Dużą, Sienkiewicza i Staszica pod pomnik Staszica. Tam o godzinie 12.40 rozpoczną się główne uroczystości: podniesienie flagi państwowej, odegranie hymnu narodowego, przemówienia okolicznościowe, apel pamięci, salwa honorowa i ceremonia złożenia wieńców, na koniec zaś odśpiewanie pieśni reprezentacyjnej wojska polskiego. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości, w Parku Miejskim rozpocznie się piknik historyczny „Wiwat 3 Maja”. W jego ramach odbędą się występy artystyczne, pokazy historyczne, na miejscu będą stoiska przygotowane przez różne służby. /mn/



Promnik większy

W Promniku powstała czwarta kwatera do składowania odpadów komunalnych. Inwe-

stycja Przedsiębiorstwa Gospodarki Odpadami ma zabezpieczyć potrzeby mieszkańców Kielc, ale nie tylko, bo również i przyległych gmin na najbliższe trzydzieści lat. – To bardzo ważny projekt dla miasta i powiatu kieleckiego. Chcielibyśmy jednak przyjmować jak najmniej odpadów do składowania. To oraz lepszą segregację i recykling wymuszają na nas przepisy prawa – mówi Mirosław Banach, prezes PGO. Koszt inwestycji to około 6,8 miliona złotych. /mł/

reklama

KOŁDREX

SZYCIE KOŁDER • PRANIE PIERZA
 z materiałów własnych i powierzonych przez klienta

Do każdej kołdry puchowej uszytej lub kupionej dajemy poduszkę (70cm x 80cm) puchowo - pierzową za darmo. Ilość ograniczona. Zapraszamy.

ul. Sikorskiego 20d, (os. Na Stoku), 25-434 Kielce (vis a vis Kaufland)

czynne pn-pt 9-17, sob 9-14

tel. 41 345-27-93, 534 222 122, biuro@koldrex.pl

Strażacy zadowoleni

Prawie 40 nowych pojazdów dostali ochotnicy i zawodowi strażacy podczas uroczystości ich przekazania przed budynkiem Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego. Są to między innymi wozy ratowniczo-gaśnicze, samochody specjalne oraz quady, kupione w 2021 roku z pieniędzy budżetu państwa i samorządowych. Ochotnicze Straże Pożarne otrzymały 20 nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych, które kosztowały ponad 14 milionów złotych. Do jednostek Państwowej Straży Pożarnej w regionie trafiło 28 nowych pojazdów, których łączny koszt wynosi ponad 19 milionów złotych. Podczas uroczystości wręczono również promesy dla jednostek OSP na zakup kolejnych wozów, w 2022 roku.



Podczas uroczystości wręczono również promesy dla jednostek OSP na zakup kolejnych wozów, w 2022 roku.



Będzie jak nowy

Jeszcze przed wakacjami rozpocznie się przebudowa stadionu lekkoatletycznego przy ulicy Leszka Drogosza. W poprzednim tygodniu radni przegłosowali poprawkę budżetową, która pozwoliła na rozstrzygnięcie przetargu. Według wstępnych planów, modernizacja obiektu miała kosztować 5,5 miliona złotych. Najtańsza złożo-

na oferta (firma Tamex z Warszawy) została wyłoniona na 2,1 miliona więcej. Tę kwotę będzie musiało znaleźć w swoim budżecie miasto, które wcześniej zabezpieczyło na ten cel trzy miliony. Dwa i pół stanowi wsparcie z ministerstwa sportu, a brakujące środki pochodzą z oszczędności. Dodajmy, że modernizacja stadionu zakłada wymianę bieżni, remont trybun i montaż oświetlenia. Prace powinny ruszyć w czerwcu i zakończyć się do końca tego roku.

/dw/

Boisko gotowe...

Na terenie Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Zagnańsku oddano do użytku nowe boisko piłkarskie do gry w piłkę nożną, pokryte sztuczną nawierzchnią. Nie zabrakło ławek i koszy na śmieci. Całość ogrodzono, przebudowano parkan, a w pobliżu powstał parking. Wszystko w ramach projektu rewitalizacji Zagnańska. Inwestycja kosztowała 741 tysięcy złotych. — Bardzo się cieszę, że przekazaliśmy mieszkańcom kolejną, wspaniałą inwestycję, zrealizowaną w ramach dużego projektu rewitalizacyjnego Zagnańska. Wszystkie przedsięwzięcia objęte programem rewitalizacji gminy będą służyć przede wszystkim poprawie jakości życia lokalnej wspólnoty oraz ożywieniu gospodarczemu i społecznemu miejscowości — mówiła Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego.

/ml/

Łomża Vive pomaga

Ponad 30 tysięcy złotych, które udało się zebrać podczas marcowego meczu Łomży Vive Kielce z Chrobrym Głogów zostało przekazane m.in. na organizację kursów języka polskiego dla obywateli Ukrainy. Klub połączył w tej kwestii siły ze Stowarzyszeniem Integracja Europa-Wschód. W bezpłatnych kursach językowych weźmie udział 150 słuchaczy — głównie matek z dziećmi. — Uczymy języka polskiego, ponieważ rzesza osób, która do nas przybyła, szybko zrozumiała, że jest to klucz do znale-



zienia jakiegokolwiek pracy, do odnalezienia się w szkole i w ogóle w Polsce — mówi Krzysztof Kalita, prezes Stowarzyszenia Integracja Europa-Wschód. Część z zebranych środków została przekazanych na wsparcie ośrodków na Ameliówce i Karczówce, które przyjmują rodziny z Ukrainy.

/dw/

Oddaj szpik

W okresie pandemii drastycznie zmniejszyła się liczba osób rejestrujących się w bazie potencjalnych dawców szpiku. W ubiegłym roku było



około stu, w poprzednich latach nawet 800. Taki przeszczep to ciągle skuteczna metoda leczenia poważnych chorób, w tym nowotworów układu krwiotwórczego: białaczki, chłoniaków czy anemii plastykowej. Dawcą szpiku może zostać każda zdrowa osoba w wieku od 18 do 50 lat, o ogólnie dobrym stanie zdrowia, czyli nie obciążona chorobami genetycznymi, dziedzicznymi oraz przewlekłymi.

/mn/

Uwaga na niedopłatę

Zamiast kilku złotych — blisko trzy tysiące. Tyle zniknęło z konta mieszkanki powiatu kieleckiego po tym, jak chciała uregulować niedopłatę za energię. 38-latką otrzymała wiadomość SMS z informacją o konieczności dopłaty, a także link do strony internetowej. — Pokrzywdzona kliknęła w podany przez nadawcę link, a następnie zalogowała się na własne konto bankowe. Niestety, na jej telefonie został w tym momencie zainstalowany program szpiegujący, przez co



AP/30/18

Napraw nie wyrzucaj!

CZYŚCIMY, ODNAWIAMY I FARBUEMY

ODZIEŻ ZE SKÓR LICOWYCH I ZAMSZOWYCH
KOŻUCHY WELUROWY, LICOWE ORAZ FUTRA
GALANTERIE I INNE WYROBY SKÓRZANE
ODZIEŻ SPORTOWĄ

25-322 KIELCE
ul. Romualda 3

WSZYSTKIE NASZE USŁUGI
OBEJMUJE GWARANCJĄ JAKOŚCI

NIE AKCEPTUJEMY USŁUG NA RYZYKO KLIENTA

uniskor@interia.pl

413455843

RADIO TAXI

LIDER

19-666

41 345 88 88

510 33 80 80

przestępcy przejęli jej login i hasło do konta – wyjaśnia Karol Macek z KMP w Kielcach. Policjanci apelują, by sprawdzać numer nadawcy wiadomości, a w razie wątpliwości zadzwonić do danej instytucji. /ar/

W hotelach i nie tylko

Na utworzenie baz noclegowych w naszym województwie, przeznaczonych dla uchodźców z Ukrainy rząd przekazał do tej pory osiem milionów złotych. Uchodźcy przebywają obecnie w 80 obiektach na terenie Świętokrzyskiego. Mieszkają w hotelach, ośrodkach wypoczynkowych, schroniskach młodzieżowych, a także remizach OSP. Zostało im również wypłacone ponad 600 tysięcy złotych w ramach świadczeń rodzinnych. Przy-



pomnijmy, że osobie przyjmującej pod swój dach obywateli Ukrainy przysługuje rządowe wsparcie w wysokości 40 złotych za osobę dziennie. Na ten cel przeznaczono już w regionie ponad siedem milionów złotych. /mn/

Sztuką walczą z wojną

Jak poprzez grafikę komunikować światu to, co dzieje się na Ukrainie? Przekonamy się o tym na wystawie, którą od czwartku, 28 kwietnia, można oglądać w Instytucie Dizajnu. Nosi ona tytuł „Hello, world” i jest próbą walki z rosyj-



ską dezinformacją. Powstała z potrzeby działania ukraińskich projektantów. - Wykorzystując swoje umiejętności, czyli projektowanie graficzne, w bardzo sugestywny sposób pokazują oni światu, co dzieje się u nich w kraju. Obnażają zakłamania i mówią o bezprawnym najechaniu Ukrainy – opowiada Dominika Janicka, dyrektorka Instytutu Dizajnu. Wystawa „Hello Word”, należy do cyklu Front Design. Jej autorami są trzy rezydentki projektantki z Ukrainy – Natalia i Anna. /ar/

Koinonia zaprasza

Stowarzyszenie Życia Apostolskiego „Koinonia św. Pawła” w Kielcach zaprasza na formację małżeństw pod hasłem „W drodze ku jedności”. Odbywać się będzie ona od 13 do 15 maja. Uczestnicy odpowiedzą na pytanie: Jak budować trwałe małżeństwo, jak dążyć do jedności i prawdziwej miłości? „Do udziału zapraszamy małżonków, którzy pragną wspólnie odkrywać piękno powołania chrześcijańskiego do małżeństwa i rodziny, pracować razem, aby zbudować i umocnić swoje ognisko domowe. Tematy dotyczą życia codziennego każdego małżeństwa i są wyjaśniane w świetle Słowa Bożego. Wskazują one, jak budować trwałe oraz szczęśliwe małżeństwo i rodzinę. Dialogi odbywają się wyłącznie pomiędzy małżonkami”, informują organizatorzy. Więcej informacji oraz zgłoszenia na stronie: www.rmissio.pl/mł/

Łaziki z ...elektrośmieciami

Czy łaziki marsjańskie mogą zostać zbudowane z elektrośmieciami? Okazuje się, że tak, a pomysł na to mają studenci Politechniki Świętokrzyskiej. Dziewięć zespołów z różnych wydziałów uczelni przygotowało ciekawe projekty. Ich roboty wykonane z recyklingu, oprócz funkcji poruszania się po nierównym terenie, będą miały szereg



czujników. Te pozwolą na monitorowanie zarówno ich własnych parametrów, jak i parametrów otoczenia. Najlepsza propozycja studentów zostanie ogłoszona 10 września, a zwycięzca otrzyma dziesięć tysięcy złotych. /ar/

Suzuki odjeżdża...

Suzuki Korona Handball żegna się z elitą. Do końca czerwca obowiązuje jej umowa ze sponsorem tytularnym, która na 99 procent nie zostanie przedłużona. Japońska marka wspiera kieleckie szczypiornistki od listopada 2020 roku. Pod jej szyldem ekipa Pawła Tetelewskiego wywalczyła awans do PGNiG Superligi. Ostatnie miesiące nie były udane dla drużyny ze Świętokrzyskiego, która straciła szansę na utrzymanie. Nie ma też raczej widoków na pozasportowe pozostanie w elicie (np. kwestie licencyjne). Klub musi szykować się do roli pierwszoligowca, już bez wsparcia Suzuki Motor Poland. /dw/

reklama

ZOSTAŃ TELEFONICZNYM DORADCĄ KLIENTA

Twój wiek nie ma znaczenia!
Liczy się Twoje zaangażowanie!
Opłacamy składki ZUS!

**Zapraszamy
na rekrutację !**

telbridge **885 122 462**

kielce@telbridge.pl
ul. Zagnańska 49, III p. (róg Głębocka) / Kielce

Nasze drogie wakacje

autor: Michał Łosiak

Sezon turystyczny 2022 z pewnością nie będzie tani i to zarówno w regionie, Polsce, jak i za granicą. Okazuje się jednak, że niektóre kierunki cieszą się naprawdę sporym zainteresowaniem bez względu na cenę, a wypoczynek poza naszym krajem może być tańszy od rodzimych wczasów

Aż 66 procent Polaków, myśląc o wakacjach, weźmie pod uwagę szalejącą inflację i rosnące ceny. Tak przynajmniej wynika z badania pracowni ARC Rynek i Opinia. Niemal jedna czwarta z nas nie planuje w tym roku wyjazdu wakacyjnego, a 18 procent jeszcze nie podjęło decyzji. Co najciekawsze, dwukrotnie wzrósł odsetek osób, które planują zagraniczny wyjazd.

ZA GRANICĄ...

Paradoksalnie, to właśnie taka forma wypoczynku może okazać się znacznie korzystniejsza niż pozostanie w Polsce i relaksowanie się nad morzem, w górach czy nad jeziorami. Jednak inflacja dosięgła także te odleglesze kierunki.

– Sytuacja jest bardzo trudna i obejmuje cały kraj. Byliśmy jako branża najbardziej pokrzywdzeni przez pandemię - przecięż granice od razu zostały zamknięte i nie można było podróżować – mówi Ewa Banaś, dyrektor biura Gold Tour w Kielcach. – Teraz wszystkich dotyka wojna na Ukrainie. Klienci pytają nas, czy w danym miejscu będzie spokojnie i czy nie muszą się spodziewać zagrożeń. Ceny także wzrosły. Jeżeli już coś jest organizowane, to zazwyczaj za dużo wyższą cenę, niż dotychczas. Podrożało paliwo, żywność, elektryczność i gaz. Ktoś za to musi zapłacić i zazwyczaj robią to klienci, którzy są obecnie wymagający – dodaje Ewa Banaś.

Więcej zapłacimy za każdy kierunek jaki wybierzemy, ale w porównaniu z innymi niektóre podrożały nieznacznie.

– Najatrakcyjniejsza cenowo jest Turcja. Na tym kierunku ceny nie wzrosły znacząco. Za tygodniowy pobyt w tym kraju trzeba

reklama



ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH

INFORMUJE

- w dniach 1 i 3 maja 2022r. (niedziela i wtorek) autobusy komunikacji miejskiej będą kursowały według rozkładów jazdy obowiązujących jak w niedzielę.
- dnia 2 maja 2022r. autobusy komunikacji miejskiej będą kursowały według rozkładów jazdy obowiązujących jak w dni robocze, za wyjątkiem autobusów linii 8, 30, 106, 108, 114 które kursować będą jak w soboty, nie kursują autobusy linii 104 i 105.

Ponadto dnia 3 Maja (wtorek) w związku z planowanymi obchodami Narodowego Święta Konstytucji wprowadzone zostaną zmiany w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej. Od godziny 12:00 zawiesza się kursowanie autobusów na linii OW i OZ, autobusy linii 103 zostaną skierowane w dwóch kierunkach przez ulicę Paderewskiego.



acje

było zapłacić około 1500 złotych. Teraz - 1800 złotych. Ponadto Turcja ułatwiła turystom podróż: można tam jechać bez paszportu i wizy. Do Grecji mogliśmy się wybrać za 1700 złotych, obecnie trzeba wydać powyżej dwóch tysięcy. To wszystko przed sezonem, a w jego trakcie z pewnością będzie dużo drożej. Już nie wspomnę o Hiszpanii czy Wyspach Kanaryjskich, gdzie zmieniło się to o wiele bardziej. Tu mówimy o nawet trzech tysiącach złotych – informuje Ewa Banaś.

– Od kwietnia zainteresowanie zagranicznymi wyjazdami jest coraz większe – twierdzi Grzegorz Smutek z Wakacje.pl Kielce. – Turcja to dziewięćdziesiąt procent rezerwacji. Do najbardziej atrakcyjnych kierunków możemy zaliczyć także Albanię i Tunezję. Jeśli chodzi o Europę, to takie państwa jak Hiszpania czy Grecja podrożały o około 800 złotych w stosunku do minionego roku. Problemem może okazać się jednak trwająca wciąż pandemia.

– Nie wszystkie państwa zniosły certyfikaty covidowe lub szczepienia. To był hamulec wyjazdu dla wielu osób. W tej chwili czujemy w tym względzie ulgę. Od restrykcji odchodzi wiele krajów, na przykład nasi sąsiedzi – Słowacy, Czesi oraz Bułgarzy. Jednak Włosi nadal utrzymują reżim sanitarny – dodaje Banaś.

... I W POLSCE

Wczasy w Polsce wcale nie są tańsze. Widać to na przykładzie kolonii dla dzieci i młodzieży.

– Cena wakacji w Ustce to 2350 złotych, dawniej kosztowały około 1600 złotych. Za wypoczynek w Międzyzdrojach trzeba zapłacić 2680 złotych, niewiele więcej kosztuje wyjazd do Mielna. To zawrotne kwoty. W górach wcale nie jest taniej. Za pobyt w Polańczyku w Bieszczadach zapłacimy 2490 złotych, nie więc dziwnego, że popyt nie jest wysoki. W planie mamy jedynie trzy turnusy na tym kierunku. Dawniej było ich zdecydowanie więcej – przyznaje Ewa Banaś.

– W tej chwili rośnie liczba hoteli oferująca opcję all-inclusive. Wachlarz ofert jest coraz bogatszy, choć wiadomo, że i ceny rosną. Mówimy o wzrostach od trzydziestu do pięćdziesięciu procent – przyznaje Justyna Pańka z Biura Podróży Prima Tour, dodając, że

coraz popularniejsza, a jednocześnie tańsza jest podróż na krajowe wczasy... samolotem.

Inflacja to także wyższe wynagrodzenia obsługi hoteli i restauracji, a co za tym idzie wzrost kosztów. Wybierając się na krajowy wypoczynek z dziećmi, warto pamiętać o skorzystaniu z bonu turystycznego. Można to zrobić do końca września 2022 roku.

ŚWIĘTOKRZYSKIE, JAKIE CUDNE...

Na popularności zyskiwał w ostatnich czasach również region świętokrzyski, ale i jego nie ominął wzrost cen.

– Przetrwaliśmy tylko dzięki subwencjom i dotacjom od państwa. To co obecnie nas wykańcza, to inflacja – mówi Janusz Znojek, właściciel Zajazdu Pod Srebrną Górą w Chęcinach. – Staramy się jak najmniej podnosić ceny, żeby nie zniechęcić klientów. To niestety duże ograniczenie i zagrożenie dla naszej branży. Podstawowe dania w restauracji, w stosunku do poprzedniego roku podrożały o około pięć złotych. Chcemy minimalizować podwyżki, współpracując z biurami podróży. Nocleg oferujemy za 70 złotych od osoby. Utrzymujemy tę cenę na stałym poziomie. Ale z tygodnia na tydzień inflacja wzrasta, więc zapewne trzeba będzie podwyższyć ceny – dodaje.

Podobne problemy mają właściciele innych ośrodków. Czy w takim razie można pokusić się o wniosek, że obecny sezon turystyczny nie zapowiada się kolorowo?

– Obserwujemy mniejsze zainteresowanie. Jeśli chodzi o wycieczki szkolne, notujemy spadek o połowę. Wśród osób dorosłych to około jedna trzecia – przyznaje Znojek.

To również trudny czas dla firm transportowych. One najdotkliwiej odczuwają to, co wpływa najsilniej na każdy element branży turystycznej: inflację na rynku paliw.

– Rośnie cena benzyny i oleju napędowego i nasze usługi także drożeją. W zeszłym roku inkasowaliśmy w przypadku dużego autokaru około 4,5 zł za wozokilometr, teraz jest to już 6,5 zł – informuje Witold Wilkosz, przewoźnik z Bodzentyna i jednocześnie prezes Świętokrzyskiego Zrzeszenia Transportu i Usług.

Jak więc będą wyglądały tegoroczne wakacje? Na to pytanie odpowiedź chciałby znać chyba każdy, bo tegoroczna rzeczywistość zmienną jest. A w minionych dwóch latach świat niejednokrotnie nas już zaskakiwał. ◀

reklama

**ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY,
PIT-y, KOREKTY
KINDERGELD - ZASIŁKI NA DZIECI**

ROZLICZENIA Z ZAGRANICZNYMI URZĘDAMI SKARBOWYMI

„SIS” Kancelaria Prawno-Finansowa

25-334 Kielce, ul. Winnicka 24 tel.: 41 249 57 83



www.zwrotpodatkusis.pl

28/12/2021/SIS

Matura za pasem!

autor: Weronika Leszczyńska

Kwitną kasztany, a to znak, że matury już blisko. Tegoroczne rozpoczną się 4 maja, zatem tuż po majówce. Jak będą przebiegać? Zapytaliśmy o to kuratorium i dyrektorów szkół. – Nie obowiązują już obostrzenia covidowe, więc egzamin będzie odbywać tak jak w poprzednich latach. Często padają pytania o maturzystów-uchodźców. W naszym regionie żaden nie zadeklarował chęci przystąpienia do egzaminu. Natomiast ukraińscy uczniowie, którzy wcześniej uczęszczali do naszych szkół, zdają ją na takich samych zasadach, jak Polacy – wyjaśnia Kazimierz Mądzik, świętokrzyski kurator oświaty. Dla przedstawicieli szkół średnich zniesienie obostrzeń jest dużym ułatwieniem. – Przeszliśmy stopniowo do nowej rzeczywistości, dlatego nie widać jakiejś szczególnej reakcji uczniów na ograniczenie reżimu sanitarnego. Pozostajemy jeszcze przy zmniejszonej liczbie członków komisji oraz maturzystów w klasach, ale zdający nie muszą już wchodzić odrębnymi wejściami do szkoły i nie mają też oddzielnych szatni. To ułatwia nam organizację – tłumaczy Katarzyna Cedro, dyrektor VI Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Kielcach.

Według Anny Pierzak, wicedyrektor Zespołu Szkół Katolickich Diecezji Kieleckiej, szkoły zaczynają funkcjonować jak przed pandemią: – Różnica jest taka, że wcześniej musieli-



śmy wpuszczać uczniów w mniejszych grupach do szkoły, teraz wszyscy mogą przyjść na tę samą godzinę. Rok temu ze względów bezpieczeństwa zostały odwołane egzaminy ustne. Teraz, mimo że ogłoszono zakończenie pandemii, nie wracamy do nich. ◀

Wicemistrzowie!



autor: Michał Łosiak

Podczas XVI Mistrzostw Polski Księży w piłce halowej reprezentacja diecezji kieleckiej wywalczyła wicemistrzostwo Polski. Zawody najlepszych drużyn z całego kraju odbyły się w Bochni.

Rywalizowało w nich siedemnaście drużyn, reprezentujących poszczególne diecezje. W wielkim finale nasi kapłani przegrali z diecezją zamojsko-lubaczowską 2:3.

– Mistrzostwa to dla nas zawsze ogromne wyzwanie, ale i wielka radość, że możemy w nich uczestniczyć. Rywalizacja jest bardzo budująca. Dobrze, że możemy się spotkać, a sport jest ku temu doskonałą okazją. Co do wyniku finału: z jednej strony czujemy ogromną radość, bo jesteśmy drudzy w Polsce, ale z drugiej - niedosyt, bo mieliśmy sporą szansę na wygraną, ale niestety nie wykorzystaliśmy jej – mówi ksiądz Mateusz Szostak, reprezentant diecezji kieleckiej i wikariusz parafii świętych Apostołów Piotra i Pawła w Stopnicy. Drużyny zarówno diecezji zamojsko-lubaczowskiej, jak i diecezji kieleckiej są najbardziej utytułowanymi. Nasi księża zdobywali mistrzostwo Polski aż czterokrotnie, a na każdym turnieju plasowali się w ścisłej czołówce ekip z całej Polski.

– Myślę, że to zasługa kapłanów, którzy zapoczątkowali regularną grę wśród naszych księży i ta tradycja jest podtrzymywana. Większe od nas diecezje, które powinny mieć większe możliwości kadrowe, nie wystawiają swoich składów. Nasza ekipa jest bardzo mocna i panuje w niej dobra atmosfera – zapewnia nasz rozmówca.

Dodajmy, że kapitanem reprezentacji diecezji kieleckiej jest ksiądz Marek Łosak z parafii św. Rozalii i św. Marcina w Zagnańsku. ◀

Aktualności Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego



ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3 MAJA

Na wojewódzkie obchody Święta Konstytucji 3 Maja zaprasza wojewoda Zbigniew Koniusz. Kieleckie uroczystości rozpocznie o godz. 11.00 msza święta w intencji ojczyzny w bazylice katedralnej. Godzina 12.40 to początek uroczystości przed pomnikiem Stanisława Staszica w parku miejskim, gdzie m.in. złożony zostanie wieniec od społeczeństwa województwa świętokrzyskiego. Po oficjalnej części obchodów wojewoda zaprasza - od godz. 13.40 - na tradycyjny Piknik Historyczny „Vivat 3 Maja!”. Na wszystkich chętnych czeka w kieleckim parku miejskim wiele atrakcji: m.in. występy artystyczne, pokazy historyczne, stoiska przygotowane przez służby mundurowe, a także znakomita wojskowa grochówka. Zadowoleni będą również najmłodsi mieszkańcy miasta i regionu: będą mogli skorzystać z placu zabaw, „dmuchańców” i innych atrakcji. O godz. 16.00 w muszli koncertowej rozpocznie się występ Wojakowskiego Zespołu Wokalnego „Konsonas”. W poniedziałek, 2 maja, obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Z tej okazji, o godz. 11.30, złożone zostaną kwiaty przed pomnikiem poświęconym uczestnikom powstania listopadowego (róg ulic Zagórskiej i Tarnowskiej w Kielcach). Ceremonia ta będzie okazją do oddania hołdu parlamentarzystom Sejmu Królestwa Polskiego, którzy w 1831 roku ustanowili nasze barwy narodowe i zdecydowali o tym, że „Kokardę Narodową stanowią będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest kolor biały z czerwonym”. O godz. 12.00 rozpoczną się na kieleckim Rynku oficjalne uroczystości z okazji Dnia Flagi RP.

Wojewoda Zbigniew Koniusz serdecznie zaprasza do udziału w majowych uroczystościach oraz zachęca do wywieszenia flag

państwowych, aby wspólnie uczcić nasze święto.

Szczegółowy program obchodów na stronie internetowej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl.

SPRZĘT DLA ŚWIĘTOKRZYSKICH STRAŻAKÓW

Nowoczesne samochody otrzymały świętokrzyskie jednostki Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych. Przed budynkiem urzędu wojewódzkiego odbyła się uroczystość przekazania strażackiego sprzętu. Gospodarzem spotkania był wojewoda Zbigniew Koniusz.

Są to m.in. samochody ratowniczo-gaśnicze, samochody specjalne oraz quady zakupione w 2021 roku ze środków budżetu państwa oraz środków samorządowych. Do jednostek Państwowej Straży Pożarnej w regionie trafiło 28 nowych pojazdów, których łączny koszt wynosi ponad 19 mln zł. Druhowie ze świętokrzyskich Ochotniczych Straży Pożarnych otrzymali 20 nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych, które kosztowały 14 mln 100 tys. zł – z czego ponad 7 mln zł po-



chodziło z dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Komendy Głównej PSP oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Podczas uroczystości przekazano również promesy dla jednostek OSP na zakup kolejnych pojazdów w 2022 roku. Łączna kwota dotacji w obecnym roku wyniesie 9,5 mln zł, a drugie tyle zadeklarowały władze samorządowe oraz jednostki OSP. Środki te pozwolą na zakup 26 nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych. Wręczono ponadto decyzje o przyznaniu świadczenia ratowniczego dla strażaków OSP, na podstawie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych.

KOLEJ NA PLUS

O modernizacji linii kolejowej między Skarżyskiem-Kamienną i Tomaszowem Mazowieckim rozmawiano podczas konferencji prasowej wojewody Zbigniewa Koniusza i marszałka województwa Andrzeja Bętkowskiego. Świętokrzyska inwestycja



otrzyma wsparcie z rządowego Programu Kolej Plus.

W całym kraju ponad 1200 km linii kolejowych będzie mogło zostać objętych dofinansowaniem w ramach Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus do 2028 r. Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe zakończyła ocenę dokumentów ze wstępnymi studiami planistyczno-prognostycznymi, które przygotowały samorządy województw. Do realizacji zakwalifikowano 34 inwestycje dotyczące infrastruktury kolejowej w jedenastu województwach. W regionie świętokrzyskim zrewitalizowana zostanie trasa w ramach projektu „Modernizacja i elektryfikacja linii kolejowej nr 25 na odcinku Tomaszów Mazowiecki – Skarżysko-Kamienna”, której całkowita długość wynosi 88 kilometrów.

– Kolej Plus to rządowy program bardzo dobrze odbierany przez społeczność lokalną. Zadanie przypadające na województwo świętokrzyskie jest bardzo ważnym połączeniem kolejowym między Skarżyskiem a Tomaszowem Mazowieckim. Modernizujemy trasę, elektryfikując ją jednocześnie. To istotna dla naszego regionu inwestycja – mówił wojewoda Zbigniew Koniusz podczas spotkania w urzędzie wojewódzkim.

Jak informuje Ministerstwo Infrastruktury, budżet Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus do 2028 roku zostanie zwiększony o 5,6 mld zł – do ponad 11 mld zł.

Nowoczesne, z trzydziestoma lampami LED i żółto-zielonymi pasami fluorescencyjnymi - już wkrótce takie właśnie będą radiowozy naszych świętokrzyskich mundurowych. Nowinek technicznych, z których korzystają policjanci jest jednak znacznie więcej



Policyjne nowinki

Ubiegły rok przyniósł funkcjonariuszom wiele inwestycji w nowy sprzęt. Korzystają z niego policjanci z wydziału ruchu drogowego, ale także z pionów logistyki czy prewencji.

NOWOCZESNE WOZY

Podczas niedawnych Targów Polsecure, mundurowi zaprezentowali nowy system oznakowania radiowozów. Zmieniło się kilka elementów, które mają pozytywnie wpłynąć na ich widoczność i bezpieczeństwo.

- Samochody policyjne staną się bardzo dobrze widoczne. Pojawia się elementy odbłaskowe, tak by zapewnić bezpieczeństwo zarówno funkcjonariuszom, jak i innym uczestnikom ruchu drogowego. Pamiętajmy, że policjanci mogą używać sygnałów uprzywilejowania, w takich sytuacjach ten odbłaskowy kolor dodatkowo zwiększa widoczność – mówi Artur Majchrzak z zespołu prasowego świętokrzyskich policjantów. Nowe radiowozy będą miały także trzy razy więcej lamp LED – pojawi się ich aż trzydzieści.

Najnowocześniejsze pojazdy to jedna z podstaw w pracy funkcjonariuszy. W sumie w 2021 roku flotę świętokrzyskich mundurowych zasililo 76 samochodów. Kosztowały niemal 14,5 miliona złotych. Tylko na początku tego roku stróże prawa dostali 11 nowych radiowozów. Było to sześć oznakowanych pojazdów z napędem hybrydowym, cztery nieoznakowane samochody z napędem benzynowym i jeden typu SUV.auta trafiły między innymi do Wydziału Ruchu Drogowego Komisarjatu Policji I w Kielcach, komisariatów w Chęcinach, Daleszycach i Strawczyni.

NOWINKI TECHNOLOGICZNE

Nowoczesne samochody to nie wszystko. W ubiegłym roku, funkcjonariusze z pionu logistyki otrzymali nowy sprzęt techniki policyjnej – chromatograf gazowy.

- To niezbędne urządzenie w naszej pracy. Dzięki niemu przeprowadzamy badania zabezpieczonych substancji odurzających i narkotyków. Ale nie tylko, bo analizujemy również środki wybuchowe i pirotechniczne. Z chromatografu korzystają mundurowi z laboratorium kryminalistycznego – opowiada Artur Majchrzak.

W ubiegłym roku do laboratorium kryminalistycznego trafił też mikroskop cyfrowy, oświetlacz kryminalistyczny i przenośny miernik gęstości.

- W tym okresie świętokrzyscy mundurowi wzbogacili się także o sprzęt łączności informatyki. To różnego rodzaju radiostacje, by policjanci mieli jak najlepszą łączność z dyżurnymi czy pionem dowodzenia. Koszt tych urządzeń to ponad dwa miliony złotych – wylicza Majchrzak.

Coraz więcej funkcjonariuszy korzysta też z kamerek naskobnych. W zeszłym roku do policjantów trafiło 121 takich urządzeń. Te niewielkie urządzenia zawierają system rejestrujący obraz i dźwięk. Przebieg interwencji zgrywany jest w zaszyfrowanym systemie na policyjny serwer. Z tego sprzętu korzystają policjanci z Kielc, Ostrowca Świętokrzyskiego i Starachowic.

- Każda kamera może działać około dwunastu godzin, a włączana jest w momencie rozpoczęcia interwencji. Nagrania mogą być wykorzystane jako dowód w postępowaniach. I w założeniu, i w praktyce jest tak, że te urządzenia zwiększają transparentność naszych działań – przekazuje Kamil Tokarski, rzecznik świętokrzyskich policjantów.

Jak widać, nowoczesnego sprzętu w policji nie brakuje. Oby była to przestroga dla tych, którzy mają zwyczaj wchodzić w konflikt z prawem. ◀

Dodatek IPN

DODATEK HISTORYCZNY 2022/3

Redakcja Tygodnika eM Kielce oraz pracownicy Delegatury IPN w Kielcach zapraszają czytelników do lektury artykułów zawartych w cyklu: Dodatek historyczny IPN. Kierujemy go nie tylko do wszystkich, których interesuje historia, ale także do tych, którzy chcą poznać nieznane karty ludzkich losów i związanych z nimi wydarzeń. Życzymy czytelnikom ciekawej lektury.
dr Dorota Koczwańska-Kalita, Naczelnik Delegatury IPN w Kielcach, ksiądz Leszek Skorupa, Redaktor Naczelny Tygodnika eM Kielce

Kieleckie obchody 1 maja w PRL

Święto Pracy zajmowało w peerelowskim kalendarzu obchodów państwowych ważne miejsce. Uczestnicząc w pochodach pierwszomajowych „klasa robotnicza” miała – w opinii rządzących – manifestować „swą radość z dotychczasowych osiągnięć i gotowość do dalszej pracy”. Niewątpliwie u znacznej części osób 1 maja budził nieskrywany entuzjazm, część głoszone powszechnie osiągnięcia komunistów traktowała jako substytut osobistych sukcesów. Inni krocząc w pochodach chcieli po prostu podkreślić trud codziennej pracy. Z drugiej strony wiele osób było jedynie biernymi uczestnikami pochodów. Jak zatem wyglądały obchody pierwszomajowe w stolicy województwa kieleckiego?

TEKST: DR MICHAŁ ZAWISZA
delegatura IPN w Kielcach

Pierwszy, „wojenny” pochód z okazji 1 maja odbył się w 1945 r. „Dziennik Kielecki” pisał o „imponującej manifestacji” w Kielcach, gdy „po raz pierwszy cały naród obchodził uroczyste dzień 1 Maja, dzień święta pracy, jako święto państwowe”. Obok delegacji urzędów, partii politycznych i organizacji społecznych, w wydarzeniu miało uczestniczyć wielu mieszkańców. „Gdzie okiem sięgnąć rozpościerało się morze głów, nad którymi dumnie powiewały czerwone i zielone standardy”. Uroczystości, co charakterystyczne dla początkowego okresu władzy komunistów, rozpoczęła msza polowa. Po nabożeństwie zgromadzeni wysłuchali serii przemówień, wychwalających nową rzeczywistość, Stalina, Bieruta i sojusz polsko-sowiecki, a następnie hymny obu państw i „Międzynarodówkę”. Później zebrani przedfilowali przez miasto. Ostatnim punktem obchodów była okolicznościowa akademia. W jej trakcie odbyła się sesja Miejskiej

Rady Narodowej, podczas której zmieniono nazwę ulicy Piotrkowskiej na 1 Maja (znakiem czasu było równoczesne przemianowanie Placu Piłsudskiego na Plac Partyzantów AL). Całość zwieńczyła „część artystyczna”.

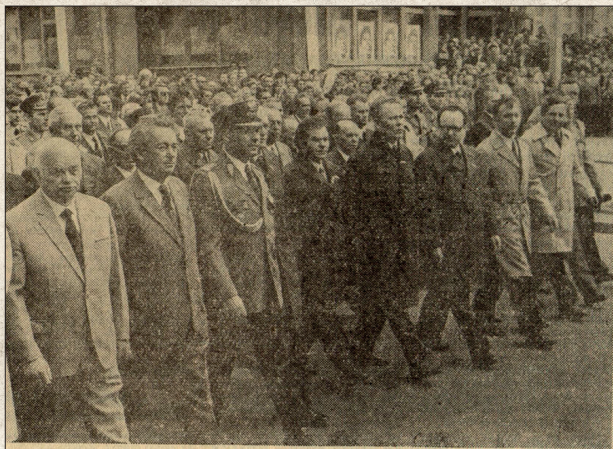
Podobnie wyglądały obchody pierwszomajowe w następnym roku, choć zabrakło w nich – jak można wywnioskować z relacji prasowej – miejsca na mszę świętą. Radomski „Dziennik Powszechny” (w Kielcach nie ukazywał się wówczas żaden dziennik) określał obchody w stolicy województwa jako „potężną manifestację świata pracy”. Zebrani na placu Wolności utworzyli „imponujący pochód”, który przeszedł ulicami miasta.

Wydaje się jednak, że sukces organizacyjny nie współgrał z nastrojami uczestników. O ile w 1945 r. Święto Pracy, ze względu na panujący optymizm i bliski koniec wojny minęło w atmosferze raczej przychylnej nowym władzom,

o tyle w 1946 r. było już gorzej. W dużej mierze wiązało się to z wydanym wówczas w przeważającej części zakładów nakazem, aby wziąć w nich udział. „Ze strony społeczeństwa niezorganizowanego entuzjazmu nie można było wyczuć” – pisał o obchodach pierwszomajowych w Kielcach pracownik Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, organizującego obchody. Podobnie w kolejnych latach. W 1948 r. w Kielcach oficer Urzędu Bezpieczeństwa w raporcie z obchodów 1 maja uznał, że „manifestacja nie nosiła charakteru rewolucyjnego”. Pod koniec lat czterdziestych dochodziło do nieznacznych incydentów, jak np. odmowa grup wzięcia udziału w manifestacji, czy pojawienie się w dniu 1 maja „wrogich” wobec władz i świętowania ulotek.

STALINIZM

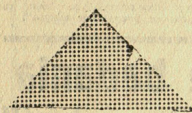
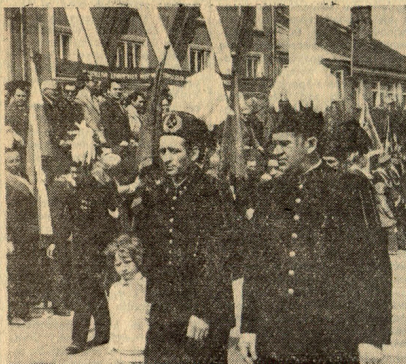
W okresie stalinowskim uroczystości pierwszomajowe nabrały rozmachu.



...Ruszył pierwszomajowy pochód. Na jego czele gospodarze województwa.

...przepięknie prezentowali się górnicy z „Grzybową”. Zgromadzeni wzdłuż ulic mieszkańcy Staszowa zagradzali ich gorącymi rękawami (na zdjęciu z prawej).

...po raz pierwszy w młodej manifestacji wziął udział zespół „Kielce”. Powstał niedawno a ma już na swoim koncie sukcesy (na zdjęciu poniżej).



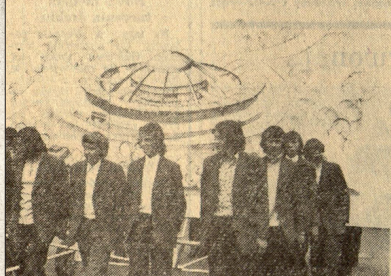
...niemal wszyscy radomianie zgłosili się do udziału w pochodzie lub zajęli miejsca wzdłuż trasy przemarszu manifestantów.



...najwięcej braw otrzymały dziewczyny z przodu.



DWOREC AUTOBUSOWY KIELCE



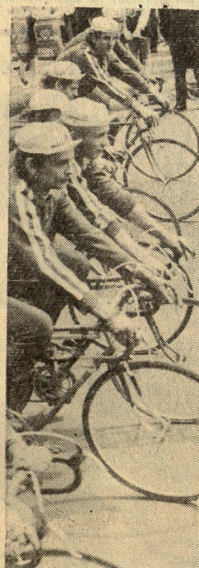
...chwilowo to jeszcze makietka. Ale już niedługo gość Kielce zachwycić będzie pięknym dworcem autobusowym.



w kraju, szybki rozwój bu downictwa mieszkaniowego



...tegorocznemu pochodowi 1-majowemu ton nadawała młodzież. Rozśmiana, żywa rozśpiewana.



...w pochodzie nie zabrakło również sportowców.



...ból nóżki. W sukurs przyszedł tataś. Fot. M. Lopiński, A. Pęczalski

W kwietniu każdego roku robotnicy kieleckich fabryk składali okolicznościowe zobowiązania pierwszomajowe, deklarując zwiększenie produkcji lub wykonanie dodatkowych prac. W tygodniu poprzedzającym zakłady pracy były odpowiednio dekorowane, robotnicy szyli szturmówki, przygotowywali portrety „przywódców ruchu robotniczego” oraz kukły „podżegaczy wojennych, jak Truman i innych zbrodniarzy wojennych”. Z głośników zainstalowanych w różnych punktach miasta słyszeć było „pieśni rewolucyjne”.

Jak wyglądało miasto w dniach poprzedzających 1 maja? W przeddzień uroczystości z 1951 r. „Słowo Ludu” opisywało: „Dominuje czerwień, barwy narodowe i błękitny kolor flag pokoju. Na tle czerwieni widnieją portrety dostojników państwowych, przywódców międzynarodowej klasy robotniczej. Przewieszone nad ul. Sienkiewicza trzepoczą na wiosennym wietrze liczne transparenty wzywające do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, głoszące nierozzerwalny sojusz ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej (...). Kielczanie zdobią okna swoich mieszkań emblematami pokoju, przylepiając na szybach białe gołąbki i zdobią balkony portretami dostojników państwowych, kwiatami, czerwienią”.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych uczestnicy pochodu defilowali przed trybuną wzniesioną na ul. Sienkiewicza, wypełnioną przez przedstawicieli PZPR, „stronnictw sojuszniczych”, władz wojewódzkich, organizacji masowych, wojska oraz przodowników pracy. W około trzydziestotysięcznym tłumie znajdowali się pracownicy fabryk (pracujący ponad normę przepasanie wstęgą z informacją o procencie przekroczenia planu), zatrudnieni w zakładach użyteczności publicznej, instytucjach miejskich i państwowych, kolejarze, ormowcy, członkowie różnego rodzaju organizacji społecznych, młodzieżowych, uczniowie. Uczestnicy nieśli portrety Bieruta, Stalina, czy Mao Zedonga, transparenty z górnolotnymi hasłami o budowie socjalizmu, wznosząc przy okazji typowe dla tego okresu okrzyki. W pochodach brali udział mieszkańcy z podkieleckich wsi na traktorach, co miało manifestować lansowany powszechnie „sojusz robotniczo-rolniczy”. Dla propagandy udział w pochodzie był manifestacją „woli obrony pokoju”, „walki” o plan sześcioletni, a nawet „miłości” do Związku Sowieckiego.

„REALNY SOCJALIZM”

Z kolejnymi latami coroczne „święto majowe” przybrało charakter formalny. Przygotowaniem uroczystości zajmowały się specjalne komitety. W ich skład wchodził przedstawiciel partii komunistycznej (sekretarze Komitetu Miejskiego PPZR w Kielcach i komitetów zakładowych), organów administracji i organizacji społecznych. Komitety zajmowały się zatwierdzaniem trasy pochodu, programu imprez towarzyszących, pilnowały odpowiedniego uporządkowania i udekorowania miasta, zakładów i trasy pochodów. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, podobnie jak w okresie stalinowskim, robotnicy składali zobowiązania przed Świętem Pracy. I tak np. w 1975 r. „aktyw robotniczy” fabryki Polmo-SHL zadeklarował wykonanie dwóch dodatkowych wywrotek na podwoziu „star”, a w Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra” – wykonanie produktów o wartości 1 mln zł.

W dni poprzedzające 1 maja w zakładowych świetlicach, domach kultury, kinach „Romantica” i „Bajka” odbywały się akademie dla pracowników poszczególnych zakładów. W hali widowiskowo-sportowej w przeddzień Święta Pracy – 30 kwietnia organizowano spotkanie z udziałem władz wojewódzkich, z referatami okolicznościowymi, występiami artystycznymi, wręczaniem nagród i odznaczeń państwowych. Jednocześnie przez kilka dni przed 1 maja odbywały się imprezy sportowe i rozrywkowe.

Jak wyglądała trasa pochodu? Jeszcze w latach sześćdziesiątych manifestanci zbierali się w okolicach Placu Obrońców Stalingradu (Placu Wolności), a następnie przemierzali ul. Sienkiewicza w stronę placu dworcowego, mijając trybunę zlokalizowaną przy ul. Buczka (obecnie Paderewskiego). Rozwiązanie pochodu następowało na ul. Żelaznej.

W latach lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pochody odbywały się wzdłuż innej trasy. Poszczególne kolumny formowały o różnych godzinach wzdłuż ulic: Buczka (przy skrzyżowaniu Sienkiewicza znajdowało się czoło pochodu), Sienkiewicza, Okrzei, Panoramicznej, Leśnej i al. IX Wieków Kielc. Pochód szedł ul. Buczka od ronda przy ul. 1 Maja do ronda przy Ogrodowej. Trybuna znajdowała się w okolicach ul. Żłotej. Po dojściu do celu, uczestnicy rozchodzili się na ulice: Ogrodową, Nowotki (dziś ul. Biskupa Czesława Kaczmarskiego), Karczówkowską i Waligóry (obecnie ul. Żytnia).



Kontrapochód zorganizowany przez opozycję w Kielcach 1 maja 1983 r. (Archiwum IPN)

Uczestnicy defilowali wedle przygotowanej wcześniej i ogłoszonej w prasie kolejności. Na czoło pochodu szła orkiestra, następnie poczty sztandarowe, „zaproszeni na trybunę”, członkowie komunistycznych organizacji młodzieżowych. W pierwszej kolumnie znajdowali się zrzeszeni w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, harcerze oraz pracownicy zakładów Polmo-SHL, uczelni wyższych i mniejszych zakładów pracy i instytucji. Podobna kolejność – najpierw delegaci z większych zakładów, a później z mniejszych – obowiązywała w kolejnych kolumnach. Otwierali je kolejno przedstawiciele: zakładów „Chemar” (druga kolumna), „Iskry”

i „Społem” (trzecia kolumna) oraz PKP (czwarta kolumna). W połowie lat siedemdziesiątych w drukowanej w prasie kolejności pochodu ujętych było – oprócz partii politycznych i organizacji – około 120 zakładów pracy i instytucji. Komunistyczne Święto Pracy to nie tylko pochody. Tego dnia w mieście organizowano imprezy kulturalne i sportowe. Można dla przykładu podać, że w 1962 r. w Kielcach na stadionie „Błękitnych” odbył się mityng lekkoatletyczny, turniej strzelecki, mecz siatkówki oraz piłki nożnej (w tym ostatnim zespół SHL Kielce podejmował Garbarnię Kraków). Ulicami miasta przejechał wyścig kolarski. Na Placu Obrońców Stalingradu (dziś Plac

Nowe autobusy już w MPK

Jedenaście nowych autobusów firmy MAN trafiły do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Kielcach. Pojazdy kosztowały ponad piętnaście milionów złotych. Przed spółką jednak kolejne zakupy już w przyszłym roku

autor: Michał Łosiak

Pięć z nich to niskoemisyjne pojazdy zasilane gazem CNG. Sześć pozostałych to autobusy z silnikiem diesla, ale również o niskiej emisji spełniających normę emisji Euro 6.

EKOLOGICZNE I KOMFORTOWE

– To wysokiej klasy pojazdy i bardzo dobrej jakości. Cieszy nas, że mieszkańcy Kielc będą mogli z nich korzystać. Pasażerowie przekonają się o tym już niedługo, bo postaramy się, aby samochody były jak najszybciej wyposażone, a w najbliższych dniach autobusy wyjadą na ulice. Cieszy, że ten długo oczekiwany dzień w końcu nadszedł – mówi Bogdan Latosiński, przewodniczący Rady Nadzorczej KASP.

Procedura przetargowa rozpoczęła się w sierpniu 2021 roku. Umowę podpisano już we wrześniu.

– Oczekiwaliśmy, zgodnie z umową, że autobusy będą jeździły po kieleckich ulicach już w lutym. Umowa przewidywała dostarczenie ich do końca marca. Nikt jednak nie przewidział ani wojny, ani dalej trwającej pandemii. Wiele zakładów ma problem, w tym również MAN. Sprowadzają elektronikę z Chin, więc nieuniknione były opóźnienia. Nawiasem mówiąc, my również musimy czekać na części zamienne znacznie dłużej – przypomina nasz rozmówca.

Nie był to jedyny w ostatnim czasie zakup.

– W grudniu kupiliśmy dwa wielkopojemne, osiemnastometrowe Solarisy. Nabyliśmy również cztery Autosany. Te, o których rozmawiamy, są najnowszej generacji, wyposażone w klimatyzację i posiadają tak zwane ciepłe guziki. Teraz to najnowocześniejsze samochody tego typu – podkreśla.

FLOTA SIĘ POWIĘKSZA

Obecnie flota MPK to 125 autobusów.

– Wszystkie nasze ostatnie zakupy to 20 milionów złotych. To ogromny wydatek dla spółki pracowniczej. Należy podkreślić, że korzystamy ze środków własnych. Wygospodarowała je załoga. W dobie pandemii i ograniczeń był to ogromny wysiłek i za to chciałem podziękować wszystkim pracownikom. Warto pamiętać, że miejsca pracy zależą od taboru. Od piętnastu lat istnienia spółki stawiamy na jakość i nowoczesne rozwiązania. W naszej flocie większość stanowią autobusy typu Solaris. Są Mercedesy, Mazy, Autosany i Temsy. Mamy aż 31



osiemnastometrowych samochodów. Teraz dochodzą do tego zakupione MAN-y. Cieszy nas to, bo są one chwalone przez ekspertów. Z punktu widzenia kierowcy nie różnią się one od pozostałych, ponieważ mają automatyczne skrzynie biegów, ale trzeba zauważyć różnicę klasy silnika. Jest niesamowicie cichutki w związku z czym na komforcie zyskuje zarówno kierowca, jak i pasażer – zapewnia Bogdan Latosiński. Przed firmą jednak kolejne powiększenie floty.

– Ostatnie dwa lata pandemii zmusiły nas do przesunięcia zakupów. Byliśmy skupieni na utrzymaniu miejsc pracy. Dlatego odłożyliśmy nabycie nowych autobusów o kilka miesięcy. Teraz sprowadzamy kolejne. Od razu przystępujemy do powołania nowej komisji, aby w pierwszych miesiącach przyszłego roku dokonać kolejnych zakupów. W planie mamy dziesięć nowych pojazdów. Ich dostawa powinna mieć miejsce na przełomie stycznia i lutego przyszłego roku – dodaje. MAN-y mają wyjechać na kieleckie ulice już 6 maja. ◀

Bat na choroby

Szczepienia są niezbędne, bo zapobiegają wielu poważnym chorobom i chronią nasze życie – przypomnieli inicjatorzy obchodów Europejskiego Tygodnia Szczepień, który w tym roku przypadł w dniach 24-30 kwietnia. Przyświecało mu hasło „Szczepienia – długie życie dla wszystkich”



Wynalezienie szczepionki było jednym z kluczowych momentów w historii medycyny i przyniosło ratunek wielu milionom ludzi, bowiem wyeliminowało lub znacznie zmniejszyło niebezpieczeństwo związane z groźnymi chorobami zakaźnymi. Przykładem jest oспа, która zabiła setki milionów ludzi. Z tą chorobą ludzkość zmagala się od tysiącleci.

SZCZEPIEŃ SPORO

Główny Inspektor Sanitarny przekonuje, jak bardzo ważne jest wykonywanie szczepień przeciw takim chorobom zakaźnym, jak: krztusiec, odra, gruźlica, inwazyjna choroba pneumokokowa, biegunka rotawirusowa, oспа wietrzna, odra, błonica, polio, świnka, różyczka, tężec czy wirusowe zapalenie wątroby typu B. Dodajmy przy okazji, że przed laty kalendarz szczepień wyglądał inaczej, były w nim między innymi szczepienia przeciw durowi brzuszному, ospie czy poliomyelitis.

– W ostatnich latach w naszym programie szczepień ochronnych w Polsce dokonaliśmy dwóch bardzo istotnych zmian. Od roku 2017 prowadzimy powszechne szczepienia przeciwko pneumokokom, natomiast w tym roku rozpoczęliśmy inne – przeciw rotawirusom. Faktem jest, że w czasie pandemii zniknęło sporo chorób zakaźnych. Zanikły również rotawirusy, ale wracają po zniesieniu nakazu noszenia maseczek oraz po powrocie dzieci do przedszkoli i szkół. Chorują jednak starsze dzieci i młodzież, a nie najmłodsze, które na ogół wymagały hospitalizacji – mówi prof. Leszek Szenborn, specjalista chorób zakaźnych.

Kalendarz szczepień podstawowych w naszym kraju jest dosyć rozbudowany, można go jednak jeszcze uzupełnić.

– Jest coraz lepszy, ale powinny się w nim znaleźć jeszcze dwa szczepienia, bardzo istotne z punktu widzenia zdrowia dziecka i poczucia dobrostanu: przeciwko HPV i meningokokom. Bo dobrostan to nie tylko brak choroby, ale również fakt, że nie martwimy się ryzykiem zachorowania – mówi prof. Leszek Szenborn.

ANTYSZCZEPIONKOWCY PRZECIW

Jak twierdzi nasz rozmówca, ze szczepień przeciwko HPV mogłaby skorzystać cała populacja. Z kolei meningokoki stosunkowo rzadko wywołują choroby, ale jeśli już się tak zdarzy, to są one bardzo ciężkie i niosą ze sobą ryzyko utraty życia. – Mimo poprawy opieki zdrowotnej, dostępności antybiotyków i oddziałów intensywnej terapii nie udało się zmniejszyć poniżej dziesięciu procent śmiertelności wśród chorych. Natomiast w krajach, które szczepienie przeciwko meningokokom prowadzą od lat, wyraźnie zmniejszyła się liczba zachorowań – tłumaczy nasz rozmówca.

Są tacy, którzy szczepienia z zasady negują. To tak zwani antyszczepionkowcy, podważający skuteczność wszelkich podawanych preparatów przeciwko chorobom zakaźnym. Tezy przeciwników szczepień nie przekonują jednak naukowców. Wiele z nich jest także efektem dezinformacji. W niektórych krajach zaufanie do szczepionek spadło na skutek ich niewłaściwego użycia lub dopuszczenia do obiegu nieprawidłowo przetestowanych preparatów. Dodatkowo nagłaśniane są niepożądane efekty uboczne. Przeciwnicy szczepień twierdzą też, że masowe szczepienia nie wyeliminowały chorób zakaźnych, a w niektórych przypadkach wręcz się do nich przyczyniają. Natomiast zażegnanie zagrożenia epidemiologicznego niektórymi chorobami przypisują ogólnej poprawie warunków życia, higieny i sposobów żywienia w rozwiniętych państwach, a nie programom powszechnych szczepień.

Antyszczepionkowcy twierdzą także, że substancje pomocnicze w szczepionkach występują w szkodliwych stężeniach, jak na przykład rtęć. Uważają, że szczepionki są tak naprawdę nieskuteczne w wykształceniu odporności na daną chorobę lub wykształcona odporność jest zbyt krótkotrwała. Jak powiedzieliśmy wcześniej – naukowcy mają na ten temat inne zdanie, a my zdajemy się znacznie bardziej ufać im niż ich adwersarzom, bo popularność szczepień ochronnych od lat nie spada. ◀

Na Prostej *nowocześniej*

W Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka w Kielcach powstaną trzy dodatkowe sale porodowe. Przypomnijmy, że obecnie szpital dysponuje jedynie dwoma.

– Chcieliśmy, aby nowe bloki porodowo-operacyjne różniły się od dotychczasowych. Porody będą teraz przeprowadzane aktywnie, a to oznacza odejście od stereotypu, że muszą przebiegać na leżąco – mówi Rafał Szpak, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka. – Każda z sal zostanie wyposażona we wszelkie możliwe metody łagodzenia bólu, czyli między innymi drabinki, piłki wodne, gaz rozwesalający oraz wanny z hydromasażem. Udostępnimy rodzącym pojedyncze sale z łazienkami i z możliwością prowadzenia porodów rodzinnych – dodaje.

Pieniądze na inwestycję, około pięć milionów złotych, zostały pozyskane z Regionalnego Programu Operacyjnego. – Wszystko po to, aby nasze pacjentki rodziły w warunkach godnych XXI wieku. W związku z epidemią koronawirusa musieliśmy to zadanie wstrzymać, ponieważ pomieszczenia były potrzebne dla pacjentów covidowych. Teraz jednak czas zaczynać działania – mówi Stefan Bąk, członek zarządu powiatu.

Dodajmy dla porządku, że w obrębie bloku porodowego będą dwie sale do cesarskich cięć; obecnie jest jedna. Przetarg na



wykonanie inwestycji zostanie ogłoszony do końca maja, a budowa pięciu stanowisk porodowych zakończy się w tym roku. Rocznie w Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka w Kielcach przychodzi na świat ponad dwa tysiące dzieci. ◀

autor: Magdalena Nowak

Już się nie szczepimy



Od dwóch miesięcy pandemia koronawirusa odpuściła, więc nic dziwnego, że punkty szczepień przeciw Covid-19 świecą pustkami. Przychodnie informują, że zainteresowanie przyjęciem preparatu jest obecnie właściwie śladowe.

Zniesienie obostrzeń i radykalne ograniczenie testowania przeciw Covid-19, przy tym bardzo słabe zainteresowanie szczepieniami - powyższe fakty świadczą o tym, że Polacy coraz mniej boją się koronawirusa. Michał Bator z Centrum Medycznego Zdrowie potwierdza, że w tej chwili zainteresowanie przyjęciem szczepionki przeciw Covid-19 jest niewielkie. – Zgłasza się dosłownie po kilka osób dziennie, średnio od sześciu do dwunastu. Jak na razie nie widać też chętnych po 80. roku życia, którzy mogą już przyjąć czwartą dawkę – mówi Bator.

Podobnie sytuacja wygląda w Centrum Medycznym Artimed. – Szczepimy po kilka osób dziennie, bywają też dni, że nikt się nie zgłasza – informuje Dariusz Saletra z tej placówki.

Istnieją miejsca, gdzie chętnych jest jeszcze mniej. – Szczepimy raz na około dwa tygodnie, gdy uzbiera nam się kilkusobowa grupa chętnych – mówi Magda Grzybowska z przychodni Corten Medic.

Przypomnijmy, że na szczepienie można się zarejestrować poprzez całodobową i bezpłatną infolinię 989, a także drogą elektroniczną - na stronie pacjent.gov.pl. Można też skonsultować się z wybranym punktem szczepień albo wysłać SMS na numer 664 908 556 lub 880 333 333 o treści: „SzczepimySie”. ◀

autor: Magdalena Nowak



W przeciwieństwie do większości miłosnych perypetii powstałych w Hollywood, ta historia dwojga zakochanych ludzi jest prawdziwa. W dodatku wydarzyła się obok nas. Dwa serca i dwie dusze połączyło Powstanie Styczniowe

Zacznijmy jednak od początku, czyli od telefonu, który odebrał Karol Sierar, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Chęcińskiej: – Czy kojarzysz ślub kalekiego powstańca styczniowego w Chęcinach? – zapytała go jedna ze znajomych. – Chyba nie – odpowiedział. Po chwili namysłu przypomniał jednak sobie, że gdzieś o podobnym zdarzeniu czytał.

ONA I ON

14 sierpnia 1828 roku w Szumlinie, w obecnym województwie mazowieckim, przyszła na świat Kamila Leokadia Buczkowska. Jej rodzicami byli Jan i Agnieszka Stepczyńska.

– Lata młodości spędziła w rodzinnej miejscowości. Po osiągnięciu pełnoletności wyjechała za chlebem, a los rzucił ją do Kielc, w których pracowała jako guwernantka. Punktem przełomowym w jej życiu był wybuch Powstania Styczniowego. Postanowiła pomagać powstańcom i została pielęgniarką w Szpitalu św. Aleksandra w Kielcach. Pewnie nie podejrzewała, w jaki sposób praca odmieni jej losy – opowiada Karol Sierar. W Grzymkowicach, w obecnym województwie łódzkim, 13 sierpnia 1840 roku urodził się Roch Mikołajski vel Mikołajewski, syn Jana oraz Elżbiety. Rodzina wiodła skromne życie, a Roch, gdy dorósł, wyjechał do Warszawy, gdzie został czeladnikiem. Powstanie przeciwko rosyjskiemu zaborcy zastało go właśnie tam. Miał wtedy 23 lata.

– Zaciągnął się do walki, a następnie trafił do oddziałów Mariana Langiewicza, z którymi przeszedł szlak bojowy i wziął

udział w bitwach pod Wąchockiem, Świętym Krzyżem, Staszowem i Małogoszczem. Tam właśnie, 24 lutego 1863 roku, wojska zaborcze sromotnie pobili oddziały powstańcze. Roch Mikołajski walczył w wysuniętej pikiecie. Trafiła go kula wroga i stracił przytomność – dodaje nasz rozmówca.

Po dwóch dniach oddziały carskie zaczęły przeczesywać okolice w poszukiwaniu ukrywających się rannych oraz ciał zabitych. Tak trafiły na naszego bohatera, którego jako jeńca odesłano do Chęcin, a następnie do Szpitala św. Aleksandra w Kielcach, w celu dokonania amputacji obu stóp oraz lewej dłoni na skutek odmrożenia.

SZPITAL, ZARĘCZYN, ŚLUB

Tam zaopiekowała się nim... Kamila Buczkowska.

– Młodzi ludzie, przebywając ze sobą niemal codziennie, zakochali się. Dziewczyna odwzajemniła uczucie Rocha mimo jego kalectwa. Gdy ten doszedł trochę do siebie, oświadczył się pielęgniarkie, a ta bez słowa zastanowienia przyjęła oświadczenie – mówi Karol Sierar. Po trzykrotnych zapowiedziach w kieleckiej katedrze, młodzi udzielili sobie sakramentu małżeństwa 29 lipca 1863 roku o godzinie piątej po południu w szpitalnej kaplicy. Związek pobłogosławił ksiądz Józef Ćwikliński, a ślub odbił się w całym regionie szerokim echem.

– Kamila i Roch darzyli się nawzajem tak wielką miłością, że postanowili złożyć od nowa swoją przysięgę, ale już w kościele, przed ołtarzem i przy świadkach – wyjaśnia prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Chęcińskiej. Miała ona miejsce 12 września 1863 roku w kościele św. Bartłomieja w Chęcinach.

Tuż po ceremonii nowożeńcy wyjechali do Warszawy. Nie doczekali się potomstwa i żyli skromnie. Roch zmarł 12 września 1903 roku w szpitalu na Pradze, z powodu komplikacji po kolejnej amputacji jednej z dolnych kończyn. Został pochowany na cmentarzu w Brudnie pod Warszawą.

– Data jego śmierci przypadła w czterdziestą rocznicę ich ślubu przed ołtarzem kościoła parafialnego w Chęcinach. O dalszych losach Kamili Leokadii Buczkowskiej nie wiemy zbyt wiele, oprócz tego, że po śmierci męża znalazła przytułek u dobrych ludzi – przypomina Karol Sierar. ◀

Mądry przed szkodą?

Pogmatwana była końcówka XVIII wieku dla naszej ojczyzny. Żył jeszcze pokolenie Polaków, które doskonale pamiętało gorycz pierwszego rozbioru chwiejącej się i słabnącej w oczach Rzeczypospolitej z 1772 roku, zafundowanego nam przez Rosję, Austrię i Prusy. Pewnie wielu na ulicach kiwało z politowaniem głowami na myśl o Sejmie Czteroletnim, zwołanym w 1788 roku, bo pogłoski były takie, że obraduje, bo tak caryca Katarzyna chciała. Dla wielu było aż nadto jasne, że bez niej nic się u nas wydarzyć nie może, gdyż skoro nam nawet króla Stanisława (jej człowieka w Warszawie) zainstalowała w 1764 roku to i w Sejmie Wielkim swoje palce macza, te same, którymi swojego faworyta Stasia do porządku zawsze przywołuje.

A tu niespodzianka, chwilowy przebłysk patriotyzmu i niezależności wykorzystany przez paru światłych rodaków mających posłuch u króla, a przy okazji nowa absorbująca wojna Rosji z Turcją i wybijamy się prawie na niepodległość. Bo tak zapewne było 3 maja 1791 w Warszawie, gdy w euforycznej atmosferze (choć pewnie sceptyków też nie brakowało) ogłoszono Konstytucję Majową. Pierwszą w Europie a drugą na świecie, tak mocno reformującą państwo: dotychczasowe niesprawiedliwe i niezdrowe układy społeczne, warcholstwo i liberum veto Rzeczypospolitej Szlacheckiej, zacofanie, brak oświaty i słabość militarną. Czyli to wszystko, co wykorzystaly wcześniej mocarstwa rozbiorowe, krojąc nas jak im pasowało.

Od tej pory miało być inaczej: Wielka Rzeczpospolita, choć już nie od morza do morza miała wstać z kolan i przestać być popychadłem w Europie. Nawet mistrzowi Matejce udało się uchwycić ten ulotny i jakże rzadki moment jedności narodowej. Stanisław Małachowski z tekstem Ustawy Zasadniczej, niesiony na ramionach rodaków, i król Poniatowski parę metrów od niego. I nasz regionalny bohater Stanisław Staszic. I wielu innych reformatorów oraz ojców konstytucyjnego sukcesu.

Ech, jakież to musiało być niespodziewane i podniosłe wydarzenie, tym bardziej, że Ustawa przeszła przez aklamację choć po burzliwej debacie. Tak, tak w naszym sejmie też tak mogło się zdarzyć... A dowodem na to, jakie to było ważne i dobrze dla ojczyzny rokujące, niech będzie konsternacja na europejskich dworach. I u carycy, i u części naszej rodzimej szlacheckiej „zupełnie wyjątkowej kasty”.

Nie trzeba było długo czekać. Za ledwie rok potem zawiązuje się, pewnie z pomocą imperatorki Katarzyny, Konfederacja Targowicka i scala zdrajców ojczyzny, bo jak to tak żyć można pod rządami nowoczesnej Konstytucji. A potem wojna w jej obronie z okrzepłą w konflikcie z Turcją armią carską. I król Stanisław August Poniatowski, skorumpo-

ZDANIEM SENATORA



KRZYSZTOF MAREK SŁOŃ
Senator RP, PiS

27/04/2022/PW

wany przez carycę materialnie i obyczajowo, który idąc do Targowiczan popsuł sobie tak dobrze rokujące patriotyczne papiery na zawsze, a potem abdykował w niesławie.

A dalej 1793 rok i II rozbiór Polski z uzasadnionym troską (skąd my to znamy?) wkroczeniem na nasze ziemie armii rosyjskiej. Za rok chwalebne i dające nadzieję Powstanie Kościuszkowskie, a potem czarny 1795 rok i trzeci, ostatni, bo już nic nie zostało, Rozbiór Polski. Tyleśmy się nacieszyli Konstytucją Majową.

Czasem myślę: gdyby się wtedy w maju dogadali, gdyby im patriotycznego zapалу wystarczyło i wszystkie wysiłki wtedy na budowę silnej armii przeznaczyli, a sprzedawczyki nie biegali po dworach europejskich, skamląc jak im ciężko i oferując swoją wiernopoddańczą służbę za miskę soczewicy z zachowanymi przywilejami, to byśmy się pewnie ostali, a z nami Rzeczpospolita.

A tak na koniec: gdy się na chwilę zapomni o strojach z epoki i o rozwoju techniki to jesteśmy wciąż tacy sami z naszymi polskimi przywarami, pomiędzy Rosją a Prusami. Do tego widać coraz wyraźniej ilu to „swoich ludzi” ma car Władimir w europejskich stolicach.

Więc może by tak wreszcie być mądrym przed szkodą?

Głębszą refleksję o historii i teraźniejszości zaczniemy od wywieszenia Biało-Czerwonej Flagi, bo to symbol naszej wspólnej Niepodległej Ojczyzny. ◀



foto: Piotr Michalec

autor: Katarzyna Bernat

Patronka Kielc

Matka Boża Łaskawa Kielecka jest Patronką Kielc. Jej święto przypada 7 maja. Warto więc przypomnieć historię obecności w Kielcach obrazu Przenajświętszej Panienki

Wizerunek Matki Bożej Łaskawej, znajdujący się w bocznej kaplicy bazyliki katedralnej, jest w Kielcach od pierwszej połowy XVII wieku. Przypuszcza się, że powstał w Krakowie, ponieważ stamtąd pochodził jego fundator, Wojciech Piotrowski. Wizerunek Matki Bożej Kieleckiej nawiązuje do typu ikonograficznego, zwanego hodegetrią: Maryja wskazuje dłonią na swojego Syna, będącego Drogą, Prawdą i Życiem dla każdego katolika.

HISTORIA KULTU

W Kielcach kult Matki Bożej Łaskawej rozpoczął się w 1626 roku, kiedy to powstało Bractwo Różańcowe, które opiekowało się obrazem. W XVII wieku pojawił się na nim napis: „Matka Boża Łaskawa Kielecka”. Wizerunek został ukoronowany w 1630 roku, później ufundowano srebrną sukienkę. Od początku słynął wieloma łaskami. Wisiały wokół niego liczne wota dziękczynne (doliczono się ich około 170), często zdobione drogocennymi kamieniami: szafirami, rubinami, szmaragdami. Kult był więc żywy, ale z czasem przygasł.

Jego odnowienie przypadło na lata 80. XX wieku. W 1979 roku proboszczem katedry został późniejszy biskup Mieczysław Jaworski, kapelan „Solidarności”, który żywił szczególny kult do Matki Bożej Łaskawej. Za jego sprawą w 1982 roku ustanowiono Diecezjalne Sanktuarium Maryjne Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej i została ułożona pieśń ku Jej czci „W prastarej

kieleckiej świątyni...”. Słowa napisał Waław Wilk Wilczyński, a muzykę skomponował prof. Jerzy Rosiński, wieloletni organista katedry.

Najważniejszym jednak momentem była koronacja obrazu przez Jana Pawła II, która odbyła się 3 czerwca 1991 roku. Był to akt wzruszający dla wszystkich kielczan i zwieńczenie kilkusetletniego kultu Maryi na tej ziemi. Uroczystość odbyła się podczas Mszy świętej w Masłowie. Obraz eksponowano w ołtarzu i Jan Paweł II osobiście poświęcił, a potem nałożył korony na skronie Matki Bożej oraz Dzieciątka Jezus.

PATRONKA KIELC

Krótko po koronacji, 6 września 1991 roku, Stolica Apostolska ustanowiła Matkę Bożą Łaskawą Patronką Kielc. Podczas uroczystości ogłoszenia tego aktu ówczesny prezydent Kielc Robert Rzepka powiedział: „Kult Maryjny zespolił się od stuleci z kulturą duchową miasta, z życiem i obyczajami jego mieszkańców. Dzisiejsza uroczystość wyrasta z wiekowych tradycji, które określiły kulturę duchową naszego miasta Kielce. Proklamacja Matki Bożej Patronką Kielc jest uwieńczeniem tych duchowych tradycji, a zarazem wytycza kierunek rozwoju duchowego miasta na przyszłość”.

Dziś w kaplicy Matki Bożej Łaskawej sprawowane są niektóre Msze Święte – na przykład zawsze pierwsza msza o godzinie 6.30, transmitowana przez diecezjalne Radio eM Kielce. Ma ona szczególne znaczenie dla ludzi chorych, starszych, ale również śpieszących do pracy i swoich zajęć. Codziennie w kaplicy ma miejsce wystawienie Najświętszego Sakramentu, można też skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania. W kaplicy zawsze są obecni wierni, modlący się przed obrazem Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej – Patronki Kielc. ◀

Pomagamy mieszkańcom wsi

Nieco ponad dwa lata temu nasz kraj dotknęła pandemia. Teraz niepokój budzi konflikt na Ukrainie. Inflacja na rynku żywności jest faktem, a podstawowe produkty drożeją. Jedną z przyczyn jest m.in. rosnąca cena nawozów. Na jakie wsparcie mogą liczyć rolnicy?

Od 25 kwietnia w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa można składać wnioski o dopłaty do nawozów. Wysokość pomocy zależy od powierzchni upraw rolnych, jednak maksymalnie może to być 50 hektarów. Rolnik otrzyma dopłatę 500 złotych od hektara od upraw rolnych oraz 250 złotych od łąk, pastwisk i traw na gruntach ornych. To istotne wsparcie, które obniży koszty produkcji tak wysokie ze względu na sytuację za naszą wschodnią granicą. Będziemy pomagać rolnikom w ich ciężkiej pracy. To realne pieniądze w tym trudnym czasie wojny u naszych sąsiadów. W sumie na program przeznaczono prawie cztery miliardy złotych.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ogłosiła specjalny konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich.

Polega on na nakręceniu krótkiego filmu – od 3 do 5 minut długości – obrazującego polskie tradycje i obrzędy ludowe. Za pierwsze miejsce można zdobyć nagrodę o wartości dwóch tysięcy złotych, za drugie 1200 złotych, za trzecie – 800 zło-



Biuro Poselskie Posel RP ANNY KRUPKI,
ul. Jana Pawła II 13/18 25-025 Kielce woj. świętokrzyskie,
tel. 608 045 712

tych. Będziemy promowali polskie tradycje i ludowe obrzędy. Konkurs trwa od 1 maja do 30 czerwca a jego rozstrzygnięcie nastąpi 8 lipca. Warto dodać, że panie i panowie ze świętokrzyskich kół mogą starać się o dodatkowe wsparcie. Płatności są uzależnione od liczebności koła. Jeśli koło ma od 10 do 30 członków wówczas wynoszą one pięć tysięcy złotych, od 30 do 70 – sześć tysięcy, a dla większych siedem tysięcy. Wnioski można składać do 30 września.

Dziękuję za rozmowę.

Kolory świata

WIĘCEJ ŚWIAT(Ł)A



Dawniej mówiło się „oby do wiosny” i chyba mamy wreszcie wiosnę, ale to niestety dopiero kwiecień-plecień. Wszystko się zatem przeplata: wojna i pokój, rozpacz i szczęście, smutek i radość, tragedia i komedia. Tak po prostu wygląda codzienność na pograniczu centrum i peryferii świata tego.

Gdybym był dzisiaj w Apeninach, myślałbym niewątpliwie o „Imieniu róży” oraz owej majestatycznej klasztornej bibliotece, kryjącej tragikomiczne i skomplikowane arystotelesowskie tajemnice. Ale nie jestem. Najbliżej są Ardeny. Tu i teraz myślę prościej i bardziej jakby patriotycznie (bo niedługo maj) o winie białym i czerwonym, pitym na przemian, oraz łopocących na wietrze flagach moich ojczyzn mniejszych i większych, bliższych i dalszych, mniej strasznych i bardziej śmiesznych. W przypiływie melancholii myślę nieśmiało o czasie straconym oraz wszystkich kolorowych (nie)ziemskich i platonicznych zauroczeniach, co już nie powrócą. Nostalgicznie myślę oczywiście także o tych pagórkach leśnych i łąkach zielonych...

Kolory dają światu nadzieję, ale jakże są złudne i ulotne. Być może najgorsze już za nami, gdyż według T.S. Eliota „najokrutniejszym miesiącem jest kwiecień”. Niezapomniany poemat „Ziemia jałowa” powstał w cieniu wojny i wyniszczającej pandemii. Eliot jest pełen wątpliwości, czy po tragediach da się dalej żyć i jakoś poskładać ten nasz świat na nowo, czy też – na pustkowiu – trzeba go będzie budować z niczego. Szukając ukojenia, pozostaje nam... czytanie, albowiem „kto czyta, żyje wielokrotnie”. ◀

Luksemburg, 1.04.2022

Kontakt z Fundacją: ul. Duża 18, 25-304 Kielce,
tel. 576 310 730, email: info@frs.eu



Ot, wartości...

Ponad trzy tysiące lat temu pewien uparty człowiek wspiął się na liczącą 2200 metrów górę. Gdy już wszedł na szczyt, usłyszał Głos. To był sam Jahwe, który ofiarował tam ludowi Izraela dzieśnięć zwiezłych wskazówek, by wiedzieli jak mają postępować. Na wszelki wypadek wypalił je w kamieniu, by ich nie zapomnieli i nazwał przykazaniami. To był pierwszy w historii i jednocześnie najbardziej kompletny zbiór wartości, którymi powinien kierować się człowiek. Wielu czyni to do dziś.

Niektórym jest jednak bardzo trudno sprostać oczekiwaniom Stwórcy w kwestii hołdowania Jego wartościom, więc ułatwiają sobie życie i wymyślają zastępcze. Na przykład w 1789 roku we Francji rewolucyjna gawiedź ukuła trzy inne: wolność, równość, braterstwo. Jeśli się nad nimi wnikliwie zastanowić - nie wiadomo o co dokładnie gawiedzi chodziło? Bo cóż należy rozumieć przez wolność? Jak zdefiniować równość? I na czym w istocie polega braterstwo?

Nie minęło kilka lat, jak pod sztandarami tych trzech wartości generał Turreau do spółki z komisarzem Carrierem dokonali pierwszego w historii ludobójstwa. Z niespotykanym okrucieństwem wyrznęli w pień około stu tysięcy Wandejczyków, którzy woleli wartości zaproponowane przez Najwyższego i nie chcieli na siłę przyjmować nowych. Zwłaszcza, że pod ich egidą mordowano księży, gwałcono zakonnice, o konfiskacie kościelnych majątków nie wspominając. Dodajmy dla porządku, że wolność, równość i braterstwo na dobre zdetronizowały we Francji wartości z góry Synaj, bo dziś katolików tam jak na lekarstwo.

Od jakiegoś czasu mamy do czynienia z ciekawym zjawiskiem w kwestii nowych wartości, zjawiskiem, by tak rzec natury geogra-

ficznej. Albowiem pierwszy raz w historii ludzkości charakteryzują one cały... kontynent. Konkretnie - Europę. Ileż to razy słyszeliśmy z ust Wpływowych Ludzi z Ważnych Państw pouczenia, że mamy obowiązek hołdować europejskim wartościom. Że są kompasem i drogowskazem. Konstytuują nasze życie i w ogóle niepodobna być Europejczykiem, jeśli nie zaszczepi się ich na stałe w sercu i umyśle.

Żeby było ciekawiej, nikt nigdy nie skodyfikował p r e c y z y j n i e wspomnianych europejskich wartości. Nie istnieją Kamienne Tablice, na których by je wyryto. Owszem, przebąkuje się o nich w różnych dokumentach, na przykład w Traktacie o Unii Europejskiej, ale dość ogólnikowo i tylko w odniesieniu do Unii Europejskiej: „Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości”, piszą prawodawcy. A ja wciąż nie wiem, co mają na myśli, używając terminu „wolność” oraz „równość” i w moim krnąbrnym umyśle rodzi się pytanie: czy te europejskie wartości obowiązują też w Szwajcarii, skoro nie należy do Unii Europejskiej? Nie mówiąc o Wielkiej Brytanii, bo jak była w Unii, to je miała. A teraz? Pojawia się również kolejne: czy są one tak unikalne, że nie mają zastosowania na innych kontynentach? Australii? Azji? Ameryce Południowej? Pozostałych? A może nie tylko kontynenty, ale i państwa powinny mieć osobne wartości? Weźmy taką Kanadę: ogromny kraj, stać by go było na nie.

Dlaczego o tym piszę?

Bo na Ukrainie od ponad sześćdziesięciu dni są okrutnie mordowani niewinni ludzie. Bestialsko gwałcone kobiety, dzieci a nawet noworodki. Bo w prowizorycznych salach tortur orkowie zabawiają się odcinaniem rąk i nóg bezbronnym ofiarom ich barbarzyństwa. Wypalaniem im oczu. Wyjmowaniem żeber. Bo tych, których zamordowali, nie pozwalają pochować. Palą ich zwłoki w mobilnych krematoriach. I tak dalej.

W obliczu tego wszystkiego kanclerz potężnego europejskiego kraju hołdującego - a jakże - europejskim wartościom, kraju który powinien szczególnie pokornie podchodzić do własnej przeszłości i zrobić wszystko co możliwe, by zmasać hańbę ludobójstwa, w czasie gdy Ukraińcy błagają jego rząd o pomoc kręci, kłamie i wije się jak piskorz. Podobnie jak jego partia. Nie obchodzi go horror Mariupola. Ani piekło Buczy. Bo przecież ta wojna kiedyś się skończy i wreszcie będzie można zasiąść do stołu rozmów z Sauronem i wrócić do interesów z Mordorem.

I to są w praktyce europejskie wartości. ◀

reklama



SERWIS OGUMIENIA

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Sp. z o.o. w Kielcach, ul. Jagiellońska 92

OFERUJEMY:

wymianę opon w profesjonalnych montażowniach
sprzedaż opon do wszystkich typów pojazdów samochodowych
prostowanie, piaskowanie i malowanie felg aluminiowych i stalowych
naprawę ogumienia materiałami o najwyższej jakości
pompowanie kół azotem
komputerowe wyważanie kół na najnowocześniejszych urządzeniach
sezonową przechowalnię ogumienia i kół

Od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00, sobota 8.00 – 14.00

Tel. 41 345-24 21 w. 325



Trwają prace na al. Solidarności, ale z efektów skorzystają nie tylko kierowcy

W ubiegłym tygodniu rozpoczął się kolejny etap przebudowy skrzyżowania al. Tysiąclecia, al. Solidarności i ul. Domaszowskiej. Z tego powodu na obu jezdniach al. Solidarności wyłączono z ruchu lewe pasy. Nowa organizacja spowodowała utrudnienia w ruchu

- Każde duże przedsięwzięcie drogowe generuje różne trudności i mamy tego świadomość. Liczymy jednak na wyrozumiałość kierowców, ponieważ ta inwestycja obok usprawnienia ruchu na al. Solidarności i ulicach przyległych, poprawi także jakość powietrza w mieście – przekonuje prezydent Bogdan Wenta. To dlatego, że równolegle z pracami wykonywanymi przez drogowców, na zlecenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej budowana jest nowa sieć DN300, która w sezonie grzewczym 2023/2024 będzie zasilac w ciepło blisko 6 tys. kielczan. Jest to kontynuacja inwestycji rozpoczętej przez spółkę na terenie kampusu Politechniki Świętokrzyskiej w ubiegłym roku. - Celem prac jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego mieszkańcom os. Czarnockiego i kilkudziesięciu wspólnot zasilanych obecnie z ciepłowni Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, którzy w nowym sezonie grzewczym będą pobierać ciepło wytworzone przez Elektrociepłownię Kielce. To źródło ciepła, które już teraz korzysta z biomasy, a w perspektywie 2 lat będzie o wiele bardziej ekologiczne niż małe lokalne kotłownie – mówi Arkadiusz Bąk, prezes zarządu MPEC Spółka z o.o. w Kielcach. Obecnie wykonywane są prace w pasie zieleni rozdzielającym jezdnie al. Solidarności. Termin budowy został uzgodniony i skorelowany z pracami drogowców po to, by zminimalizować i skrócić niedogodności dla kierowców. Zgodnie z harmonogramem, podwykonawca MPEC powinien ukończyć



Trwa remont na al. Solidarności. Równolegle z pracami wykonywanymi przez drogowców, na zlecenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej budowana jest nowa sieć DN300.

prace w maju. W czerwcu pozostanie do zrealizowania krótki łącznik pod wschodnim pasmem jezdni, który również będzie wykonywany w czasie wymagającym wyłączenia tej nitki jezdni z ruchu drogowego. ◀

Pamiętaj o deklaracji do CEEB!

Właściciele/zarządcy budynków mieszkalnych i niemieskalnych, w których znajduje się źródło ciepła muszą złożyć deklarację do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków

Za system Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) odpowiada Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. W Kielcach dotychczas zgłoszonych zostało niespełna 30 proc. budynków.

Deklarację możemy złożyć przez system teleinformatyczny CEEB na stronie www.zone.gunb.gov.pl wykorzystując do tego profil zaufany, e-dowód lub podpis kwalifikowany oraz osobiście lub listownie w Urzędzie Miasta Kielce, Wydział Gospodarki Komunalnej i Środowiska, ul. Strycharska 6, 25-659 Kielce. Niezbędne formularze dostępne są na stronie www.kielce.eu oraz w Biurach Obsługi Interesanta kieleckiego ratusza. Przypominamy, że dla źródeł ciepła i spalania paliw urucho-

mionych przed 1 lipca 2021 r., termin złożenia deklaracji upływa 30 czerwca 2022 r. Dla nowych źródeł, uruchomionych po 1 lipca 2021 r., deklarację należy złożyć 14 dni od dnia ich uruchomienia. Za brak zgłoszenia lub przekroczenie dopuszczalnych terminów zgłoszenia grozi kara grzywny w wysokości do 500 zł, która może wzrosnąć nawet do 5000 zł, jeśli sprawa trafi na drogę sądową.

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków ma na celu poprawę jakości powietrza i walkę ze smogiem poprzez zlokalizowanie przestarzałych pieców i kotłów tzw. „kopciuchów”. Zgodnie z uchwałą antysmogową do 1 lipca 2023 roku należy wymienić wszystkie kotły pozaklasowe. ◀

LEGNICKA 28
KIELCE, Plac REM-WOD
czynne: Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

KUP ONLINE:
DECORTREND.PL



OFERTA WAŻNA OD 30.04.2022 DO 14.05.2022 LUB DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW



MINI KAMERA SZPIEGOWSKA
FULL HD 1080P/HD 720P
DETEKCJA RUCHU
KLIPS+UCHWYT MONTAŻOWY

39 ^{60 ZŁ}
~~99~~ ^{TANIEJ}



KULOCHWYT METALOWY
BUDOWA ODPORNA NA STRZAŁY
DO TARCZ 14X14 CM

27 ^{22 ZŁ}
~~49~~ ^{TANIEJ}

22 ^{27 ZŁ}
~~49~~ ^{TANIEJ}

ALARM OSOBISTY
PO ZAPIĘCIU DO TOREBK, PORTFELA
PRZY PRÓBIE KRADZIEŻY
AUTOMATYCZNIE ZAWYJE ALARM
WBUDOWANA LATARKA



DREWNIANE PUDEŁKO
PAMIĄTKA KOMUNII
CHRTU, ŚLUBU

RĘCZNIE MALOWANE, EKOLOGICZNE
MOŻLIWA PERSONALIZACJA GRAWERU
NA UPOMINEK, KOPERTĘ
WYMIARY: 23/15/4,5 CM
ANIOŁ NIE WCHODZI W SKŁAD ZESTAWU

59 ^{18 ZŁ}
~~77~~ ^{TANIEJ}



POMPKA ROWEROWA
MAŁA, PORĘCZNA
ROZMIAR 19 X 4,5 CM

3⁹⁵ ^{10⁰⁵ ZŁ}
~~14~~ ^{TANIEJ}



SZCZOTKA DO CZYSZCZENIA
GRILLA, RUSZTU
SKROBAK + METALOWA SZCZOTKA
WYMIARY: 20X7 CM

7 ^{7 ZŁ}
~~14~~ ^{TANIEJ}



RĘKAWICE OGRODOWE
POWLEKANE POLIURETANEM
ELASTYCZNE

2⁷⁵ ^{1⁵ ZŁ}
~~4³⁰~~ ^{TANIEJ}



TARCZA DO KOSY SPALINOWEJ
SZĘŚCIO-RAMIENNA
KOŚI KRZEWY KRZĄKI
MOCOWANIE: OTWÓR 25,4mm

19 ^{18 ZŁ}
~~37~~ ^{TANIEJ}



MOSKITIERA
SIATKA NA OKNO + TAŚMA RZEPOWA

6⁵⁰ ^{2 ZŁ}
~~8⁵⁰~~ ^{TANIEJ}

ROZMIARY:
130X150 CM
150X180 CM

8⁵⁰ ^{1 ZŁ}
~~9⁵⁰~~ ^{TANIEJ}



MOSKITIERA DRZWIOWA
LAMELOWA 100 X 220 CM
4 CZĘŚCIOWA

39 ^{30 ZŁ}
~~69~~ ^{TANIEJ}



PAS DO MYCIA PLECÓW
SILIKONOWY DWUSTRONNY
BEZPIECZNY DLA SKÓRY

8⁹⁵ ^{5⁰⁵ ZŁ}
~~14~~ ^{TANIEJ}



SZCZOTKA DO WC
ROZMIAR: 38 X 8 CM

5⁹⁰ ^{6¹⁰ ZŁ}
~~12~~ ^{TANIEJ}



ŚCIĄGACZ PALIWA
WINA Z POMPKA

4 ^{3 ZŁ}
~~7~~ ^{TANIEJ}

NOWA DOSTAWA

OD 9 ZŁ
za metr

SILKI
DZIANINA
OBICÓWKA

MATERIAŁÓW KRAWIECKICH



LAMPA SOLARNA SŁUPEK
WZÓR: PLECIONKA RATTAN
KOLOR SZARY/ANTRACYT
CZUJNIK ZMIERZCHU

49 ^{30 ZŁ}
~~79~~ ^{TANIEJ}

31/01/2022/Decortrend